

Przewodnik dla rolkarzy



Kraków Małopolska SŁOWACJA

Jakub Łoginow

Przewodnik dla rolnikarzy

Kraków, Małopolska, Słowacja

Copyright © 2020 Jakub Łoginow

Wszelkie prawa, włącznie z prawem do reprodukcji tekstów
w jakiegokolwiek formie – zastrzeżone

Jakub Łoginow

www.utoportal.pl

Kraków, 2020

ISBN: 978-83-957665-0-3

Spis treści

Wstęp 5

Rozdział 1. Rolki w Krakowie 18

1.1. Nie tylko Błonia – trasy w zachodniej części miasta 19

1.2. Rolki w Dębnikach i dojazd na Zakrzówek 30

1.3. Rolki w Czyżynach 36

1.4. Rolki w Nowej Hucie, Mistrzejowicach, Bieńczycach i na Wzgórzach 51

1.5. Freeride przez Kraków – jak się przemieszczać z jednego końca miasta na drugi 64

Rozdział 2. Rolki w Małopolsce 82

2.1. Małopolska na rolkach – wprowadzenie 82

2.2. Rolki w Puszczy Niepołomickiej 85

2.3. Trasa nad Wisłą na wschód od Krakowa 91

2.4. Na rolkach z Oświęcimia w dół Wisły 102

2.5. Rolki w Zakopanem 107

Rozdział 3. Rolki na Słowacji i Podhalu 114

3.1. Regiony Słowacji i ich specyfika 116

3.2. Przepisy dotyczące rolkarzy 121

3.3. Język 123

3.4. Transport na Słowacji 126

3.5. Trasa Nowy Targ – Trstena 132

3.6. Odgałęzienia trasy Nowy Targ – Trstena 142

3.7. Rolki w Oravicach i Dolinie Rohackiej	148
3.8. Trasa nad rozlewiskiem Wagu z Żyliny do zamku Strečno	165
3.9. Rolki w Bratysławie i okolicy	178
3.10. Na rolkach z Bratysławy do Austrii	216
3.11. Rolki na Spiszu – z Tatrzańskiej Kotliny do Kieżmarku	226
3.12. Rolki w Popradzie i okolicy	239
3.13. Rolki tatrzańskich dolinach i w podtatrzańskich osadach	256
3.14. Z Nowego Targu nad Jezioro Czorsztyńskie oraz trasa do Kacwina	276
3.15. Rolki na Podtatrzu – jak zaplanować fajny i aktywny pobyt	286
Zakończenie	302

Wstęp

Od kilkunastu lat jazda na rolkach przeżywa prawdziwy renesans – z każdym rokiem coraz to nowe osoby dostrzegają zalety tego sportu, a zarazem ekologicznego i zdrowego środka lokomocji. Zmienia się również postrzeganie rolek i rolkarzy zarówno przez samych zainteresowanych, jak i przez władze i urzędników. Jeszcze kilkanaście lat temu rolki w głównej mierze kojarzyły się z jazdą po parkach miejskich, osiedlowych alejkach i skateparkach, a zdziwienie budziły osoby uprawiające freeride czy dojeżdżające na rolkach lub desce do pracy albo szkoły. Nie było też mowy o długich, nawet stukilometrowych wycieczkach na rolkach poza miasto o których piszę w tym przewodniku, gdyż zwyczajnie nie było po czym jeździć.



Od tego czasu rolkarze są coraz bardziej widoczni i coraz śmielej walczą o swoje prawa – np. do równej nawierzchni chodników i spójnej sieci tras. Coraz więcej samorządów pod wpływem presji środowiska rolkarskiego odeszło od stosowania znienawidzonej przez nas kostki fazowanej i fazowanych płyt chodnikowych na chodnikach, zastępując je nawierzchnią z asfaltu lub kostki niefazowanej. Pierwszym takim miastem był Kraków, gdzie udało się te zmiany wywalczyć m. in. dzięki

działalności inicjatywy „[Kraków dla rolkarzy i deskorolkarzy](#)”, założonej przez autora tego przewodnika. Nie byłoby to jednak możliwe, gdyby nie wcześniejsza działalność grupy „[Kraków, rolki i my](#)” organizującej comiesięczne przejazdy rolkarskie ulicami Krakowa. To właśnie popularne nightskatingi pokazały nam samym oraz urzędnikom i polityków, że rolkarzy jest bardzo dużo i należy w końcu dostrzec potrzeby naszego środowiska, a także zachęcać do jazdy na rolkach i desce nowe osoby. Rolki to bowiem nie tylko świetna zabawa, ale także bardzo dobry sposób na poprawę stanu zdrowia, kondycji fizycznej i zrzucenia zbędnych kilogramów. To także ekologiczny i tani sposób przemieszczania się w codziennych celach, takich jak dojazd do pracy, szkoły lub na spotkania towarzyskie, w niczym nie gorszy od roweru, a pod wieloma względami od niego lepszy. Rolki i deskorolka wypełniają też lukę w funkcjonowaniu komunikacji publicznej. Coraz więcej osób odkrywa zalety przemieszczania się na rolkach i desce, aby dojechać na przystanek autobusowy lub dworzec kolejowy i kontynuować podróż komunikacją zbiorową. I wreszcie, popularność zyskuje łączenie jazdy na rolkach z wędrówkami pieszymi, np. chodzeniem po górach czy innych ciekawych miejscach. Rolki są dobrym sposobem dojazdu na początek szlaku, gdzie zmieniamy je na buty, chowamy do plecaka – i kontynuujemy wycieczkę już w nowych warunkach. A dojazd na dworzec kolejowy lub szlak górski może wyglądać tak jak na tym zdjęciu ze słowackiej trasy, jednej z wielu, którą opisuję w tym przewodniku.



W ślad za Krakowem decyzje o rezygnacji z kostki na chodnikach podjęły także inne miasta i urzędy (np. zarządy dróg powiatowych czy wojewódzkich). Nowe możliwości jazdy na rolkach wiążą się także z powstaniem coraz bardziej spójnych sieci asfaltowych dróg rowerowych i ciągów pieszo-rowerowych poza miastami – w tym zwłaszcza „Szlaku wokół Tatr”, projektu „Velo Małopolska” czy wielu innych asfaltowych tras rekreacyjnych, zwłaszcza na wałach rzecznych. Niestety, poza Małopolską te trasy wciąż jeszcze są tworzone chaotycznie, z myślą głównie o rowerzystach, pomijając potrzeby i specyfikę rolkarzy oraz deskorolkarzy. Dlatego w tym przewodniku postanowiłem opisać trasy w **Krakowie, Małopolsce i Słowacji** – a więc miejscach, które najlepiej nadają się do turystyki rolkarskiej. To właśnie tutaj warto przyjechać nawet z odległych miejsc w kraju i za granicę, by sobie pojeździć na rolkach po długich, komfortowych trasach. Co nie znaczy, że w innych częściach Polski i Europy Środkowej nie ma ciekawych tras – postaram się je opisać w drugim tomie tego przewodnika.

Na początek warto przypomnieć obowiązujące nas przepisy. **Rolkarz jest pieszym**, a więc w Polsce obowiązują nas te same przepisy, co innych pieszych. Na rolkach powinniśmy jeździć po chodnikach, alejkach parkowych, placach i innych miejscach przeznaczonych dla pieszych. Jesteśmy na nich pełnoprawnymi użytkownikami i nikt nie ma prawa nas stamtąd wyrzucać. Nie wolno nam natomiast korzystać z polskich dróg rowerowych, wzdłuż których jest chodnik. Możemy za to jeździć po drogach rowerowych i drogach lokalnych pozbawionych chodnika, ustępując pierwszeństwa rowerom i innym pojazdom. To ważne, bo większość opisanych w tym przewodniku tras poza miastem to właśnie drogi rowerowe bez chodnika poprowadzone wałami rzeczными lub w innych ciekawych miejscach. Możemy z nich śmiało korzystać, pamiętając jednak, by nie zajmować całej szerokości ścieżki i by dało się nas łatwo wyminąć.

Zupełnie inne, lepsze przepisy obowiązują **na Słowacji i w Czechach**. Tam również rolkarze i deskorolkarze są pieszymi i mogą się poruszać po wszystkich chodnikach i pozostałej infrastrukturze pieszej. Co więcej, słowackie i czeskie chodniki są o wiele częściej niż u nas budowane z asfaltu. Jednak niezależnie od przysługującego nam statusu pieszego, słowackie i czeskie przepisy wprost wskazują, że możemy również poruszać się po wszystkich drogach rowerowych. Z tego względu słowackie drogi rowerowe są o wiele szersze, niż nasze. To wszystko sprawia, że Słowacja jest jednym z najlepszych miejsc dla rolkarzy, stąd też rozdział poświęcony najlepszym trasom za naszą południową granicą.

Na zdjęciach przykładowe trasy, które opisałem w tym przewodniku.

Poprad:



Tatrzańska Kotlina - Spiska Biała:



Oravice:



Nowy Targ - Trstena:



Okolice Bratisławy:



Kraków:



Puszcza Niepołomska:



Burgenland:



Kieżmark:



Strażki:



Dolina Bobrowiecka:



Dla kogo jest ten przewodnik?

Dla rolkarzy z Krakowa i okolic, którzy chcieliby lepiej poznać możliwości jazdy na rolkach po mieście i przetestować inne miejscówki, niż popularne Błonia i Zalew Nowohucki. Z doświadczenia wiem, że większość krakowskich rolkarzy nie zna wielu opisanych w przewodniku miejsc lub nie wie, że nadają się na rolki albo jak tam można dojechać, nawet jeżeli są one względnie niedaleko Błonia, Zalewu lub ich miejsca zamieszkania.

Dla rolkarzy ze Śląska, Zagłębia, Kielc, Tarnowa, Rzeszowa, Zakopanego, a także Warszawy, Wrocławia i innych miejsc, z których można dojechać do Krakowa na jednodniową wycieczkę. Jednodniowy wypad do Krakowa i zwiedzanie tego miasta na rolkach to super sprawa – najciekawsze miejscówki i trasy rolkarskie znajdują się niedaleko dworca, Starego Miasta i Wawelu, a wycieczkę na rolkach można połączyć ze zwiedzaniem zabytków. W Krakowie można zrobić nawet 80-100 km w ciągu jednego dnia, objeżdżając tak ciekawe miejsca, jak Błonia, trasy nad Wisłą, okolice Tyńca, dawne lotnisko w Czyżynach i Nową Hutę. Oczywiście można się zatrzymać w Krakowie na dłużej i wybrać się także na trasy za miasto – do Puszczy Niepołomickiej czy nad Wisłą na wschód od Krakowa. Możliwości jest naprawdę wiele i są na wyciągnięcie ręki.

Dla wszystkich, którzy słyszeli o kultowej trasie Nowy Targ – Trstena i być może nawet ją już przetestowali, a chcieliby dowiedzieć się o innych, równie atrakcyjnych trasach na Podhalu i Słowacji. Jest tego naprawdę sporo, a nie są tak znane, jak Nowy Targ – Trstena. W przewodniku opisuję zarówno możliwości jednodniowych wypadów w te miejsca, jak i ciekawe pomysły na zaplanowanie dłuższego pobytu. Jeżeli jeszcze nie myślałeś(aś) o tym, że można spędzić cały wakacyjny wyjazd na rolkach pod Tatrami, najwyższy czas to zmienić – to mogą być najlepsze wakacje od dawna! Podpowiadam też, gdzie znaleźć nocleg, by było blisko trasy, z widokiem na góry, a zarazem tanio. Tatry to nie tylko Zakopane i okolice, dzięki rolkom można odkryć ten region na nowo, taniej i o wiele ciekawiej niż zwykle.

Dla wszystkich, kto wybiera się w polskie lub słowackie Tatry albo w Gorce lub jeździ tam od lat. Tatry i Gorce nie kojarzyły się wam z rolkami, prawda? A jednak! Podpowiadam, jak połączyć wędrówki górskie z jazdą na rolkach. Może to właśnie czas, by kupić sobie rolki i uczyć się na nich jeździć na równym asfalcie w pięknym tatrzańskim lub gorczańskim otoczeniu? A może wybieracie się w góry całą rodziną, sami na rolkach nie jeździcie, ale chcecie zrobić frajdę dzieciom, które będą tu miały świetne warunki do jazdy?

Dla wszystkich początkujących lub zaawansowanych rolkarzy oraz osób, które dopiero zastanawiają się nad zakupem swoich pierwszych rolek albo nad powrotem po latach do tej aktywności. Nawet jeżeli mieszkasz daleko i nie masz na razie możliwości przyjechania na małopolskie lub słowackie trasy, warto już teraz zapoznać się z możliwościami, z których być może skorzystasz w przyszłości. Może zaplanujesz taki wyjazd za rok? A może zainspirujesz się tym, że skoro na drugim końcu Polski lub na Słowacji się da, to warto o takie trasy i asfaltowe chodniki zabiegać również w Twoim mieście, gminie, sołectwie lub dzielnicy?

Dla użytkowników hulajnóg zwykłych i elektrycznych oraz Trikke, nartorolkarzy a także deskorolkarzy jeżdżących na longboardzie, fiszce lub cruiserze (deskorolce przystosowanej do podróży i przemieszczania się na duże odległości). Wszystkie opisane w przewodniku trasy są oczywiście dobre zarówno na rolki, jak i deskę. Sam jeżdżę na jednym i drugim i również do tego namawiam – deska jest idealna np. do dojazdów na przystanek oraz codziennego przemieszczania się po mieście i poza nim.

Dla wszystkich pracujących w branży turystycznej, którzy z tego przewodnika dowiedzą się, jak zarabiać na turystyce rolkarskiej. To bardzo obiecująca, do niedawna niedoceniana gałąź turystyki, z ogromnymi możliwościami dla przedsiębiorców, właścicieli kwater, samorządów, analityków, naukowców zajmujących się turystyką i funkcjonowaniem miast. Kto pierwszy dostrzeże i wykorzysta ten potencjał, ten sporo wygra.

Dla dziennikarzy, ekspertów, naukowców i analityków, pracujących dla think tanków, urzędów, ośrodków badawczych, zajmujących się trendami miejskimi, przestrzenią publiczną, nowymi trendami w transporcie, którzy chcieliby dowiedzieć się czegoś nowego i uwzględnić to w swojej pracy lub badaniach.

Dla urzędników zwłaszcza zajmujących się drogami i transportem, radnych każdego szczebla, wójtów, burmistrzów i prezydentów miast, oficerów pieszo-rowerowych i ich szefów, starostów powiatowych i marszałków województw, pracowników biur poselskich i ministerstw, a także pracowników lokalnych i regionalnych organizacji turystycznych, którzy z tego przewodnika dowiedzą się, jak tworzyć infrastrukturę przyjazną rolkarzom i deskorolkarzom – a więc przyjazną naszym Mieszkańcom i potencjalnym turystom.

Dla wszystkich, którzy szukają czegoś nowego i właśnie zastanawiają się, by może zmienić coś w swoim życiu nawet jeśli wydawało Ci się, że jest już za późno na zmiany i nowe wyzwania. I nie mówię tu tylko o ludziach młodych, bo choć stanowią oni większość osób jeżdżących na rolkach, to warto wiedzieć, że rolki są idealne również dla seniorów i osób w średnim wieku. **Może jesteś po 60-tce i szukasz sposobów na powrót do aktywności,** która nie będzie nudna jak ćwiczenia fitness, nie będzie tak obciążająca jak bieganie, pozwoli łączyć aktywność fizyczną ze zwiedzaniem fajnych miejsc w kraju i za granicą, z poznawaniem świata, z odkrywaniem swojego miasta na nowo z innej perspektywy? Rolki są do tego idealne, to świetne rozwiązanie dla osób w każdym wieku, w tym dla seniorów, którzy chcą powrócić do aktywności. **Może jesteś po zawale i lekarz zalecił Ci aktywność dostosowaną do tej sytuacji?** Rolki idealnie się do tego nadają, pamiętaj przy tym o kasku i ochraniaczach. **A może po prostu chcesz zrzucić zbędne kilogramy,** a wcześniejsze sposoby się nie udawały? Rolki są jednym z najlepszych i najskuteczniejszych sposobów odchudzania, lepszych niż rower, a zarazem przyjemnych i bez wyrzeczeń. Ale jest jeden warunek - długie, urozmaicone trasy, na które masz czas. Dokładnie takie, jak opisane w tym przewodniku.

Dla wszystkich, którzy troszczą się o starsze od siebie osoby ze swojej rodziny i chcą je namówić do aktywności. Zakup tego przewodnika na prezent swoim rodzicom lub dziadkom i namówienie ich do jazdy na rolkach może być najlepszą sprawą, którą dla nich zrobisz. Pamiętaj - nigdy nie jest za późno na naukę jazdy. Rolki w obecnym kształcie powstały zbyt późno (lata 90-te), by Twoi rodzice lub dziadkowie mogli z nich skorzystać, gdy byli młodzi. Często to właśnie emerytura lub dojrzałe lata są momentem, gdy ludzie na nowo odkrywają pasje, na które nie było czasu lub możliwości w młodych latach. Każde nowe wyzwanie zaczyna się od pierwszego kroku, więc lektura tego przewodnika oraz innych ebooków dotyczących jazdy na rolkach może być właśnie takim wstępem do większej przygody.

I wreszcie **dla wszystkich, którzy chcieliby kupić tego ebooka na prezent urodzinowy swojemu chłopakowi, dziewczynie, przyjacielom lub dziecku.** Dla osób, które szukają dobrego prezentu na Dzień Dziecka, Mikołaja lub pod choinkę - najlepiej z nowymi rolkami w pakiecie. **Dla rodziców, którzy chcieliby rozwijać rolkarskie pasje swojego dziecka.** W tym rodziców małych dzieci, które jeżdżą na rolkach, deskorolce lub hulajnodze tylko gdzieś pod blokiem lub w pobliskim parku, a chcesz im zrobić frajdę i uwzględnić rolkarskie miejscówki przy planowaniu wakacji w Zakopanem lub okolicach.



Podczas przeglądania tego podręcznika i planowania wycieczek na rolkach warto korzystać z opracowanej przeze mnie [interaktywnej mapy tras rolkarskich](#). Jest ona także dostępna pod jednym z tych linków:

www.utoportal.pl/mapa oraz www.naszleg.pl/mapa

W planowaniu wyjazdów na Słowację przyda się też mój ebook [Język słowacki. Podręcznik dla początkujących](#). Listę wszystkich moich ebooków znajdziesz natomiast [pod tym linkiem](#).

Zachęcam też do polubienia profilu inicjatywy „Kraków dla rolkarzy i deskorolkarzy” na Facebooku: www.facebook.com/krakowdlarolkarzy

Miłej lektury i przyjemnych, aktywnych wycieczek!